

Sygn. akt II Ka 237/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Orzechowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Adriana Wysokińskiego

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2018 r.

sprawy **M. J.**

oskarżonego z art. 178 a § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 26 stycznia 2018 r. sygn. akt II K 1329/17

zaskarżony wyrok zmienia w ten tylko sposób, że za podstawę skazania oskarżonego M. J. przyjmuje art. 178 a § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk; zwalnia oskarżonego od opłaty i wydatków za postępowanie odwoławcze, stwierdzając, że te ostatnie ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 237/18

UZASADNIENIE

M. J. został oskarżony o to, że w dniu 23 lipca 2017 r. w miejscowości N., gm. S., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (2,83 promila alkoholu etylowego we krwi) prowadził ciągnik siodłowy marki V. o numerze rejestracyjnym (...) wraz z naczepą marki S. o numerze rejestracyjnym (...) w ruchu lądowym będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2011 r. Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej sygn. akt VII K 211/11, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc skazanym za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 178 a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018 r.:

I. oskarżonego M. J. uznał za winnego dokonania zarzucanego czynu i za czyn ten na podstawie art. 178 a § 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 § 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci dożywotniego zakazu wszelkich pojazdów mechanicznych;

III. na podstawie art. 43 a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10000 złotych;

IV. na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 23 lipca 2017 r. do dnia 26 stycznia 2018 r. ;

V. zwolnił oskarżonego od opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych, przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł oskarżony. Zaskarżając wyrok w całości na swoją korzyść, orzeczeniu temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania (zwłaszcza art. 2 § 2, art. 4, art. 7 i art. 366 § 1 k.p.k.), który to błąd wyraża się w nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego patomorfologa, co w konsekwencji spowodowało niezwyfikowanie wyjaśnień oskarżonego dotyczących ilości i czasu spożytego alkoholu;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania (zwłaszcza art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k.), który to błąd wyraża się w nieustaleniu faktu, że Policja przyjechała po tym, gdy oskarżony zatrzymał pojazd – co można było sprawdzić porównując zapis w tachografie z danymi przekazanymi przez policjantów dyżurnemu;

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, mianowicie art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 2 k.p.k. poprzez bardzo ogólne przytoczenie okoliczności uzasadniających orzeczenie kary, czego konsekwencją jest rażąco surowy wymiar kar, wynikający z braku należytego rozważenia przesłanek z art. 53 k.k.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i orzeczenie kary ograniczenia wolności.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację osobistą oskarżonego i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony poparł swoją apelację i przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego wobec niezasadności zarzutów podniesionych w jej treści, nie mogła stać się podstawą do orzeczenia zgodnie z wnioskami apelacyjnymi. Przechodząc do analizy zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji starannie przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc kompletny materiał, wystarczający do prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a następnie w sposób zgodny z kodeksowymi regułami, dokonał jego oceny. W rezultacie ustalenia stanowiące podstawę przekonania sądu orzekającego o sprawstwie i winie oskarżonego M. J., nie są wynikiem ani błędów w ustaleniach faktycznych ani obrazy przepisów postępowania, w tym tych wskazanych w środku odwoławczym tj. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 2 k.p.k. W pierwszym z zawartych w apelacji zarzutów skarżący powołując się na błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem obrazy przepisów postępowania stwierdził, iż w jego ocenie, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest niepełny, gdyż Sąd I instancji winien dopuścić dowód z opinii biegłego patomorfologa, celem ustalenia czasu i ilości spożytego przez oskarżonego alkoholu i tym samym weryfikacji jego wyjaśnień. Dokładna analiza tego zarzutu apelacyjnego wskazuje, że w istocie skarżący – niezależnie od powołanych w nim przepisów postępowania – zarzuca sądowi orzekającemu obrazę art. 167 k.p.k. Sąd Okręgowy nie podzielił jednak przywołanych na poparcie tej tezy argumentów strony apelującej. Przypomnieć w tym względzie należy, że dowody przeprowadza się w postępowaniu karnym w celu udowodnienia konkretnych okoliczności, a nie dla sprawdzenia możliwych, nasuwających się w toku postępowania hipotez. W celu skutecznego postawienia

Sądowi I instancji zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy trzeba wykazać, że przeprowadzenie określonego dowodu, istotnego dla sprawy było wykonalne i niezbędne dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych. Apelacja nie czyni zadość wskazanym powyżej wymogom, a samo podniesienie tego zarzutu wobec własnych wątpliwości apelującego, jawi się w realiach niniejszej sprawy jako bezpodstawne. Sąd Rejonowy w toku postępowania dysponował pełnym materiałem dowodowym, który pozwolił mu na ustalenie, iż w momencie prowadzenia pojazdu oskarżony M. J. znajdował się w stanie nietrzeźwości i brak było potrzeby zasięgania w tym względzie wiadomości specjalnych, a tym samym – dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Podstawą tak konsekwentnych ustaleń w zakresie sprawstwa M. J. były zeznania bezpośrednich świadków zdarzenia, a mianowicie M. S. (1) i M. Ż. oraz badania poziomu alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu i krwi oskarżonego. Powyżej wskazane dowody charakteryzują się konsekwencją i stoją w opozycji do wyjaśnień oskarżonego. Świadek M. S. (2) jest obcą dla oskarżonego, przypadkową osobą, która ujawniła popełnienie przez M. J. zarzuconego mu przestępstwa. Świadek wskazywał, iż jego uwagę zwróciło brawurowe zachowanie oskarżonego jako uczestnika ruchu drogowego, które zrodziło w nim przekonanie, iż może on znajdować się pod wpływem alkoholu, a tym samym zagrażać innym, poruszającym się tamtą trasą. Z tego względu podjął on decyzję o podążaniu za nim oraz zawiadomieniu Policji. Bezpośredni kontakt M. S. (1) z oskarżonym, który miał miejsce pod sklepem, upewnił świadka, iż jego podejrzenia były słuszne. Pomimo zwrócenia uwagi na jego stan, oskarżony kontynuował jazdę. Podążając za samochodem prowadzonym przez M. J., świadek zaobserwował, iż bezpośrednio za nim na parking stacji BP, celem skontrolowania, zjechał patrol Policji. Z relacji świadka wynika, że kontrola ta nastąpiła bezpośrednio po zatrzymaniu się pojazdu i nie było sytuacji, aby oskarżony pozostawał sam na parkingu. Zeznania świadka M. S. (1) korespondują z relacją przedstawioną przez funkcjonariusza Policji – M. Ż.. Świadek ten potwierdził, że pozostawał w kontakcie wzrokowym z pojazdem oskarżonego. Zaobserwował jak zjeżdża on na parking stacji paliw i tuż po zatrzymaniu się M. J., przystąpiono do jego kontroli. Wobec wyczuwalnej woni alkoholu z ust i chwiejnego kroku, poddano oskarżonego badaniu alkosensorem na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu odpowiednio z wynikami I - 1,20 mg/l (godz. 10:02), II – 1,30 mg/l (godz. 10:24). Z uwagi na odmowę oskarżonego podpisania w/w wydruków z urządzenia pomiarowego, postanowiono przewieźć go do odpowiedniej placówki medycznej celem pobrania krwi. Z treści sporządzonej opinii wynika, że próbka została pobrana w dniu zdarzenia o godz. 12:14, a stężenie alkoholu we krwi oskarżonego wynosiło wówczas 2,83 ‰ (k. 30 – 31). Wobec tak konsekwentnych zeznań świadków oraz dowodu w postaci pomiarów alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu i krwi oskarżonego, jego twierdzenia, iż spożywał alkohol już po zatrzymaniu się na parkingu są niewiarygodne i stanowią wyłącznie linię obrony. Zwrócić również należy uwagę na rozbieżności w treści składanych przez niego wyjaśnień w tym zakresie i co do ilości, rodzaju i czasu spożytego alkoholu, które wskazał funkcjonariuszom do protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości, którego de facto nie kwestionował w toku postępowania. Świadczy to o tym, iż celem oskarżonego było „dopasowanie” ilości i czasu wypitego przez niego alkoholu do wyników badań. Przypomnieć należy, że oskarżony w momencie badania, czyli bezpośrednio po zakończeniu jazdy znajdował się w stanie znacznej nietrzeźwości, zatem nawet zasady wiedzy i doświadczenia życiowego w tym zakresie wskazują, iż czas i ilość spożytego przez niego alkoholu, na który wskazywał nie są adekwatne do wyników badań. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego byłoby celowe w sytuacji, kiedy ilość alkoholu w wydychanym powietrzu oscylowałaby w granicznym zakresie i brak byłoby naocznych świadków zdarzenia. Pozbawione jest zasadności w okolicznościach niniejszej sprawy, gdzie stopień nietrzeźwości oskarżonego w dacie zdarzenia ustalony został na poziomie 2,83 ‰, a oskarżony został skontrolowany bezpośrednio po zatrzymaniu pojazdu. Analogicznie odnieść się należy do celowości porównania wydruków tachografu z danymi przekazanymi przez policjantów dyżurnemu jednostki. Prawidłowa ocena dowodów doprowadziła Sąd Rejonowy do przekonania, że oskarżony poruszał się pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 20 kwietnia 2011 r. w sprawie VII K 211/11, M. J. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178 a § 4 k.k., a następnie od dnia 7 września 2012 r. do dnia 27 czerwca 2013 r. odbywał karę pozbawienia wolności w związku z tym skazaniem. Wobec okoliczności podniesionych powyżej nie budzi wątpliwości, iż swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178 a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Treść środka odwoławczego wskazuje, iż skarżący zakwestionował również wymiar kary pozbawienia wolności, zatem Sąd Okręgowy dokonał kontroli tej części orzeczenia przez pryzmat przesłanek rażącej niewspółmierności zastosowanej względem niego sankcji. O rażącej niewspółmierności kary można mówić tylko wówczas, gdy wymierzoną karę cechuje znaczna dysproporcja pomiędzy karą wymierzoną przez sąd

pierwszej instancji, a taką represją, która powinna być orzeczona, aby w odczuciu społecznym uznana została za sprawiedliwą. Nie każda więc nietrafność wymiaru środka represji karnej uzasadnia zmianę orzeczenia. Zarzut rażącej niewspółmierności zasadny jest tylko wtedy, gdy kara wprawdzie mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności dotyczących sądowego ich wymiaru – dyrektyw zawartych w art. 53 - 56 k.k. – nie nadając właściwego znaczenia zarówno okolicznościom korzystnym, jak i okolicznościom dla oskarżonego niekorzystnym (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2017 r. w sprawie II AKa 405/17). Oskarżonemu wymierzono bezwzględną karę pozbawienia w wymiarze 8 miesięcy. W ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na szereg okoliczności obciążających M. J. sankcja ta nie cechuje się rażąco niewspółmiernością. Oskarżony uprzednio był karany wyrokiem z dnia 23 marca 2010 r. Sądu Rejonowego w Otwocku za popełnienie czynu z art. 178 a § 1 k.k., następnie Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 20 kwietnia 2011 r. w sprawie VII K 211/11 za czyn z art. 178 a § 4 k.k. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 12 grudnia 2011 r. w sprawie VII K 1400/11 za czyn z art. 244 k.k. Analiza danych o karalności oskarżonego wskazuje, iż jego stosunek do obowiązujących norm prawnych oraz orzeczonych wobec niego zakazów jest lekceważący. Wymierzone mu uprzednio kary nie spełniły swoich celów, gdyż oskarżony powrócił na drogę przestępstwa. Popelniony przez oskarżonego czyn, będący przedmiotem niniejszego postępowania cechuje się znaczną społeczną szkodliwością. Oskarżony poruszał się bowiem drogą o zwiększonym natężeniu ruchu w porze dziennej, ponadto prowadził pojazd w postaci ciągnika siodłowego. Z zeznań świadka wynikało, iż przebył dłuższy odcinek trasy poruszając się w sposób brawurowy, łamiąc szereg przepisów ruchu drogowego i narażając innych jego uczestników na niebezpieczeństwo. Nie bez znaczenia dla oceny postępowania oskarżonego pozostaje również, stopień jego nietrzeźwości, który należy ocenić jako znaczny oraz działanie w warunkach recydywy. Wobec tych wszystkich okoliczności stwierdzić należy, że kara 8 miesięcy pozbawienia wolności jest sankcją adekwatną na popełnione przez niego przestępstwo. Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej tym bardziej, iż w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 178 a § 4 k.k. orzekane są obligatoryjnie. Niezależnie od treści apelacji, Sąd Okręgowy w wyniku kontroli instancyjnej został zobligowany do ingerencji w treść wyroku Sądu Rejonowego i zmiany w zakresie podstawy prawnej skazania poprzez przyjęcie art. 178 a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Z uwagi na sytuację materialną oskarżonego M. J., Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od opłaty i wydatków za postępowanie odwoławcze stwierdzając, że te ostatnie poniesie Skarb Państwa. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 456 k.p.k.